

KS. BOGUSŁAW WOLAŃSKI

BEZROBOCIE JAKO WYZWANIE DLA KOŚCIOŁA W POLSCE

Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat świat zmienił się w znacznym stopniu. Największe przemiany nastąpiły po zakończeniu działań II wojny światowej. Jedne kraje, dzięki nie do końca zrozumiałym podziałom, stały się bardzo bogate, natomiast inne bardzo biedne i w dodatku poddane działaniu utopijnego systemu komunistycznego. Miał zostać stworzony raj na ziemi bez Boga, w co wielu uwierzyło. W konsekwencji na dzień dzisiejszy w naszej Ojczyźnie, w której próbowano wnieść w życie tę utopię, ok. 7,5% ludności żyje w nędzy¹, na koniec 2003 r. stopa bezrobocia wyniosła 18%, liczba bezrobotnych ok. 3,2 mln., nowo zarejestrowanych bezrobotnych przybyło w liczbie ponad 260 tysięcy². Jak widać z przytoczonych liczb, bieda i bezrobocie stały się cechami charakterystycznymi naszego kraju. Niestety, zjawisko to dosięgło lub zaczyna dosięgać wiele innych krajów, nawet bogatych. Jak uważa w swoim opracowaniu ks. Bronisław Mierzwiński, „wśród problemów, z jakimi boryka się dzisiejsza ludzkość, na czoło wysuwa się zjawisko bezrobocia

1 B. MIERZWIŃSKI. *Duszpasterstwo bezrobotnych*. W: *Teologia pastoralna*. Red. R. KAMIŃSKI. T. 2: *Teologia pastoralna szczegółowa*. Lublin 2002 s. 317.

ze swym ogromem, powszechnością i bezradnością człowieka w poszukiwaniu skutecznych środków zaradczych. Biorąc pod uwagę negatywne skutki w życiu jednostkowym, rodzinnym i społecznym, bezrobocie można określić klęską obecnych czasów²³.

Temat ten jest w ostatnim czasie podejmowany dość szeroko. Do znaczących dokumentów w Polsce należy list społeczny Konferencji Episkopatu Polski, pt. *W trosce o nową kulturę życia i pracy* oraz list pasterski arcybiskupa metropolity katowickiego Damiana Zimonia, pt. *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia*. W dokumentach tych podjęte zostały próby zwrócenia uwagi społeczeństwa na ten znaczący problem, a także próby jego konkretnych rozwiązań. W niektórych parafiach w Polsce już na początku lat dziewięćdziesiątych stworzono różne ośrodki i programy pomocy bezrobotnym, które zostaną przynajmniej w zarysie przedstawione jako przykłady działań Kościołów lokalnych.

1. Nowa sytuacja w Polsce w 1989 r.

W 1989 r. nasza Ojczyzna znalazła się w nowej sytuacji. Dzięki ruchowi społecznemu „Solidarność” został obalony totalitarny system komunistyczny, który niszczył gospodarkę i moralność kraju szczycącego się głębokimi korzeniami chrześcijańskimi. Historyczny „skok przez mur” Stoczni Gdańskiej w 1981 r. charyzmatycznego przywódcy związkowego Lecha Wałęsy, okazał się po upływie ośmiu lat „skokiem” w odmienną rzeczywistość, całkowicie obcą dla społeczeństwa, które od 1945 r. było uciskane przez aparat zbrodniczego systemu.

Po upadku realnego socjalizmu Polska stanęła nie tylko przed nowymi szansami, ale także niestety zagrożeniami. Z jednej strony stworzyła się dla nas szansa, by wreszcie zbu-

2 Dane pochodzą z serwisu internetowego: www.money.pl/go-

dować sprawiedliwe, nowoczesne społeczeństwo, oparte na respektowaniu praw człowieka – osoby oraz wydajnej gospodarki, która mogłaby zaspokoić materialne potrzeby i aspiracje społeczeństwa. Należy jednak zauważyć, że z drugiej strony owa transformacja ustrojowa łączyła się z niebezpieczeństwem rozpowszechnienia się radykalnej ideologii kapitalizmu, która powierza rozwiązanie wszystkich problemów społecznych i gospodarczych swobodnej grze sił rynkowych⁴. W roku 1989 Polska znalazła się w sytuacji wyniszczenia materialnego i moralnego. Jak zauważył w Encyklice *Centesimus Annus* Jan Paweł II, przez prawie pięćdziesiąt lat panowania komunizmu wypaczone były najbardziej elementarne stosunki gospodarcze oraz wykorzystane zostały podstawowe cnoty związane z dziedziną życia gospodarczego: pracowitość, prawdomówność, wiarygodność, inicjatywa. Konieczna więc stała się odbudowa materialna i moralna, podczas gdy wyczerpane długotrwałymi wyrzeczeniami społeczeństwo domagało się od rządzących natychmiastowych i namacalnych rezultatów: dobrobytu oraz odpowiedniego zaspokojenia ich słuszych aspiracji⁵.

2. Sytuacja Polski dzisiaj.

Po kilkunastu latach przemian systemowych w Polsce wielu ludzi odpowiedzialnych za kształt życia publicznego bezkrytycznie uwierzyło, że upadek marksizmu oznacza automatycznie powstanie sprawiedliwego społeczeństwa oraz zaufało mechanizmom wolnorynkowym, które we wszystkich dziedzinach miały zagwarantować dobro każdego i wszystkich. W miejsce ideologii kolektywnej pojawiła się wypaczona wersja liberali-

spodarka/inflacjabezrobocie (25.02.2004).

3 MIERZWIŃSKI. *Duszpasterstwo*. s. 313.

4 KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *List społeczny: W trosce o nową kulturę życia*

zmu, ujmując rzeczywistość niemal wyłącznie w kategoriach ekonomicznych. W ten sposób niezbędny dla kraju rozwój utożsamia się jedynie ze wzrostem gospodarczym⁶. Przez wiele lat w imię ratowania upadających przedsiębiorstw, które były molochami poprzedniej epoki, ciągle zwalniano ludzi. Wielu przedsiębiorców prywatnych, aby zmniejszyć koszty produkcji i zwiększyć zysk dla siebie, redukowało i redukuje zatrudnienie. Na arenie współczesnego świata przestał liczyć się człowiek, a rolę pierwszoplanową odgrywa pieniądz i wygodne życie elit. Ciągłe mamy do czynienia z niedomaganiem moralnym wielu przedstawicieli władzy – niezależnie od wyznawanej ideologii i przynależności partyjnej. Korupcja występująca na wszystkich szczeblach władzy oraz chęć szybkiej poprawy statusu społecznego dopełniają społeczne niezadowolenie i rozgoryczenie⁷. Dlatego Polska początku trzeciego tysiąclecia znalazła się w sytuacji poważnego kryzysu społecznego. Dotyczy on przede wszystkim postaw moralnych i zachowań społecznych, ale także sytuacji gospodarczej, w tym finansów publicznych, rynku pracy oraz postępującego rozwarstwienia społecznego, co wywołuje coraz większe niezadowolenie społeczne, apatię i pogłębiającą się niewiarę w lepszą przyszłość. Wypaczona została prawdziwa wizja polityki, która jest wymagającą formą miłości bliźniego i której ostateczną racją jest zaangażowanie na rzecz wspólnego dobra⁸.

3. Problem bezrobocia.

Katechizm Kościoła Katolickiego, powołując się na nauczanie Jana Pawła II, stwierdza, że: „dostęp do zawodu i do pracy powinien być otwarty, bez niesprawiedliwej dyskry-

i pracy (30.10.2001). „Roczniki Naukowe Caritas” 2002 s. 6.

⁵ JAN PAWEŁ II. *Encyklika. Centesimus Annus* (nr 27). W: *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II. Komputerowy zbiór dokumentów papieskich*. Kraków 1999.

⁶ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *List społeczny*. s. 6.

minacji, dla wszystkich mężczyzn i kobiet, zdrowych i niepełnosprawnych, tubylców i imigrantów. Zależnie od okoliczności społeczeństwo powinno ze swej strony pomóc obywatelom w uzyskaniu pracy i zatrudnienia” (KKK 2433). Bardzo ważne jest, by podkreślić, że człowiek z natury związany jest z pracą. Jest powołany do tego przez Stwórcę. Stąd prawo i obowiązek pracy wypływa nie tylko i nie tyle z prawa do utrzymania się i wyżywienia, ale z prawa o wiele ważniejszego. Jest to prawo do bycia człowiekiem. Prawo do pracy jest po prostu konsekwencją natury człowieka⁹. Przez pracę człowiek nie tylko przekształca naturę, przystosowując ją do swoich potrzeb, lecz także realizuje siebie, stając się w pewnym sensie bardziej człowiekiem¹⁰. Praca jest podstawowym wymiarem bytowania człowieka, wypełnia ludzkie życie i stanowi o jego wartości i sensie¹¹. Właśnie ze względu na najważniejszy wymiar pracy – wymiar podmiotowy – Kościół jednoznacznie negatywnie ocenia zjawisko bezrobocia, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z bezrobociem strukturalnym i trwałym. Nie można się na nie zgodzić, gdyż pociąga ono za sobą zbyt wysokie koszty moralne, które dotyczą samej istoty społeczeństwa¹².

Nauczanie społeczne Kościoła¹³ uświadamia dzisiejszemu czło-

7 Na temat nieuczciwości, co wiąże się z korupcją, zwrócił uwagę w *Liście pasterskim na Wielki Post 2004 r.* Prymas Polski. Wezwał wszystkich Polaków do porzucenia kłamstwa, które staje się normą. Zob. www.e.kai.pl (25.02.2004).

8 KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *List społeczny*. s. 6-7.

9 KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *List społeczny*. s. 11.

¹⁰ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Laborem Exercens* (nr 9). W: *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II. Komputerowy zbiór dokumentów papieskich*. Kraków 1999.

11 *Tamże*. nr 1, 11.

12 KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *List społeczny*. s. 12.

¹³ W kwestii pracy i bezrobocia m.in. należy wskazać na następujące dokumenty: LEON XIII. *Rerum Novarum* (15.05.1891); PIUS XI. *Quadragesimo Anno* (15.05.1931); JAN XXIII. *Mater et Magistra* (15.05.1961); PAWEŁ VI. *Octogesima Adveniens* (15.05.1971);

wiekowi i społeczeństwu, że bezrobocie godzi przede wszystkim w godność osobową człowieka, gdyż jest niejako widzialnym, społecznie potwierdzonym znakiem jego małej wartości, niewystarczalności, zależności od anonimowych mechanizmów społeczno-gospodarczych, wyrazem jego społecznej degradacji. Jeżeli również temu zjawisku towarzyszy bieda, nędza, wtedy to poczucie upokorzenia i krzywdy społecznej staje się bardziej dotkliwie. Należy również pamiętać, a zwłaszcza rządzący, że zasiłki dla bezrobotnych nie rozwiązują tego problemu, bo nie równają ich pod względem zaopatrzenia z pracującymi, lecz powiększają poczucie upokorzenia i zależności. Ratując życie, nie chronią godności osobowej człowieka. Utrata pracy albo niemożność jej zdobycia pomimo wykształcenia, solidnego przygotowania, jest przyczyną głębokiej frustracji, poczucia zawodu życiowego, rodzi uprzedzenia i niechęci do istniejącego ładu społecznego oraz nienawiści klasowe¹⁴.

Bezrobocie jest źródłem dramatu ludzkiego, który przybiera rozmiary prawdziwej klęski społecznej. Godzi nie tylko w pojedyncze osoby, lecz często w całe rodziny, umieszczając je na marginesie życia społecznego¹⁵. Powoduje ono napięcia społeczne, niszczy wszelkie perspektywy w życiu rodzinnym, staje się przyczyną destabilizacji w rodzinie, pozbawia ojca autorytetu, rodzi alkoholizm i inne patologie, z wszystkimi zgubnymi skutkami¹⁶. Kwestia niszczenia rodzin szczególnie powinna leżeć nam na sercu, a zwłaszcza sprawującym władzę, bo jeżeli zaczną brakować rodzin, gdzie potomstwo znajdzie warunki dobrego wychowania? Jak wówczas

JAN PAWEŁ II. *Laborem Exercens* (14.09.1981); JAN PAWEŁ II. *Centesimus Annus* (1.05.1991); JAN PAWEŁ II. *Sollicitudo rei Socialis* (30.12.1987); SOBÓR WATYKAŃSKI II nie mówi wprost o bezrobociu, ale w *Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele* (63-72) traktuje o moralnych aspektach życia gospodarczo-społecznego; również na ten temat mówił JAN PAWEŁ II w swoich przemówieniach m.in.: *Przemówienie w siedzibie Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie* (15.06.1982); *Przemówienie do członków Papieskiej Akademii Społecznej* (6.03.1999); do Polaków na ten temat papież mówił w swoich homiliach podczas pielgrzymek do Ojczyzny w 1997 (Legnica) i 1999 r. (Ełk i Sosnowiec).

bedzie wygładzał świat za kilka, kilkanaście lat?

Patrząc na te fakty, należy zwrócić uwagę, że bezpodobieństwa także powstawaniu postaw antypoducznych: przestępczości, narkomanii i prostytucji, usprawniając je i poszerzając zakres ich motywacji. Bezrobotni także popadają w skrajności, od nihilistycznej mentalności „blokerson”¹⁷ i „dziedziczne-go bezrobocia”, wyrażającego się w pasywnym pasywnic-twie, po postawy buntownicze i anarchistyczne. Dają chętniej posłuch wszelkim ideom wrototowym, nieraz i utopiom, dając się porwać do różnego rodzaju manifestacji, ekscesów i wystąpień przeciw porządkowi społecznemu. Nie zawsze przy-

III	IX	X	XI	III	IV	V	VI	III	II	I	500 ¹
1,2	1,1	1,0	0,9	0,8	0,7	0,6	0,5	0,4	0,3	0,2	0,1
1,3	1,2	1,1	1,0	0,9	0,8	0,7	0,6	0,5	0,4	0,3	0,2
1,4	1,3	1,2	1,1	1,0	0,9	0,8	0,7	0,6	0,5	0,4	0,3
1,5	1,4	1,3	1,2	1,1	1,0	0,9	0,8	0,7	0,6	0,5	0,4
1,6	1,5	1,4	1,3	1,2	1,1	1,0	0,9	0,8	0,7	0,6	0,5
1,7	1,6	1,5	1,4	1,3	1,2	1,1	1,0	0,9	0,8	0,7	0,6
1,8	1,7	1,6	1,5	1,4	1,3	1,2	1,1	1,0	0,9	0,8	0,7
1,9	1,8	1,7	1,6	1,5	1,4	1,3	1,2	1,1	1,0	0,9	0,8
2,0	1,9	1,8	1,7	1,6	1,5	1,4	1,3	1,2	1,1	1,0	0,9
2,1	2,0	1,9	1,8	1,7	1,6	1,5	1,4	1,3	1,2	1,1	1,0
2,2	2,1	2,0	1,9	1,8	1,7	1,6	1,5	1,4	1,3	1,2	1,1
2,3	2,2	2,1	2,0	1,9	1,8	1,7	1,6	1,5	1,4	1,3	1,2
2,4	2,3	2,2	2,1	2,0	1,9	1,8	1,7	1,6	1,5	1,4	1,3
2,5	2,4	2,3	2,2	2,1	2,0	1,9	1,8	1,7	1,6	1,5	1,4
2,6	2,5	2,4	2,3	2,2	2,1	2,0	1,9	1,8	1,7	1,6	1,5
2,7	2,6	2,5	2,4	2,3	2,2	2,1	2,0	1,9	1,8	1,7	1,6
2,8	2,7	2,6	2,5	2,4	2,3	2,2	2,1	2,0	1,9	1,8	1,7
2,9	2,8	2,7	2,6	2,5	2,4	2,3	2,2	2,1	2,0	1,9	1,8
3,0	2,9	2,8	2,7	2,6	2,5	2,4	2,3	2,2	2,1	2,0	1,9
3,1	3,0	2,9	2,8	2,7	2,6	2,5	2,4	2,3	2,2	2,1	2,0
3,2	3,1	3,0	2,9	2,8	2,7	2,6	2,5	2,4	2,3	2,2	2,1
3,3	3,2	3,1	3,0	2,9	2,8	2,7	2,6	2,5	2,4	2,3	2,2
3,4	3,3	3,2	3,1	3,0	2,9	2,8	2,7	2,6	2,5	2,4	2,3
3,5	3,4	3,3	3,2	3,1	3,0	2,9	2,8	2,7	2,6	2,5	2,4
3,6	3,5	3,4	3,3	3,2	3,1	3,0	2,9	2,8	2,7	2,6	2,5
3,7	3,6	3,5	3,4	3,3	3,2	3,1	3,0	2,9	2,8	2,7	2,6
3,8	3,7	3,6	3,5	3,4	3,3	3,2	3,1	3,0	2,9	2,8	2,7
3,9	3,8	3,7	3,6	3,5	3,4	3,3	3,2	3,1	3,0	2,9	2,8
4,0	3,9	3,8	3,7	3,6	3,5	3,4	3,3	3,2	3,1	3,0	2,9
4,1	4,0	3,9	3,8	3,7	3,6	3,5	3,4	3,3	3,2	3,1	3,0
4,2	4,1	4,0	3,9	3,8	3,7	3,6	3,5	3,4	3,3	3,2	3,1
4,3	4,2	4,1	4,0	3,9	3,8	3,7	3,6	3,5	3,4	3,3	3,2
4,4	4,3	4,2	4,1	4,0	3,9	3,8	3,7	3,6	3,5	3,4	3,3
4,5	4,4	4,3	4,2	4,1	4,0	3,9	3,8	3,7	3,6	3,5	3,4
4,6	4,5	4,4	4,3	4,2	4,1	4,0	3,9	3,8	3,7	3,6	3,5
4,7	4,6	4,5	4,4	4,3	4,2	4,1	4,0	3,9	3,8	3,7	3,6
4,8	4,7	4,6	4,5	4,4	4,3	4,2	4,1	4,0	3,9	3,8	3,7
4,9	4,8	4,7	4,6	4,5	4,4	4,3	4,2	4,1	4,0	3,9	3,8
5,0	4,9	4,8	4,7	4,6	4,5	4,4	4,3	4,2	4,1	4,0	3,9

17 MIERZWIŃSKI. Duszpasterstwo, s. 321.

18 Roczniiki Naukowe Caritas, 2002, s. 34.

19 D. ZIMON. List pastercki: Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia.

¹⁾ Udział zarejestrowanych bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo.

²⁾ Dane prezentuje się po uwzględnieniu korekty liczby pracujących w rolnictwie indywidualnym, dokonanej na podstawie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego przeprowadzonych w 2002 r.

Najnowsze dane statystyczne mówią o gwałtownym wzroście bezrobocia w Polsce i jego postępującym zróżnicowaniu terytorialnym. Arcybiskup Zimoń w swoim liście pasterskim na temat bezrobocia, napisanym w 2001 r. zwrócił uwagę, że od 1998 do 2001 r. bezrobocie wzrosło z 10,4% do 16%. Patrząc na prezentowaną tabelę należy stwierdzić, że w styczniu br. stopa procentowa wyniosła już 20,6%, co jest sytuacją dramatyczną. W 2001 roku bez pracy pozostawało 2,8 mln. Polaków, a dziś jest już ok. 2,9 mln. Stopa bezrobocia nie oddaje rzeczywistych rozmiarów zjawiska bezrobocia, ponieważ obok bezrobotnych zarejestrowanych są także bezrobotni, którzy nie chcieli się zarejestrować lub nie spełniali kryteriów wymaganych przy rejestracji. W niektórych regionach kraju jedna trzecia mieszkańców pozostaje bez zatrudnienia. Niepokojący jest fakt, że do tej ogromnej rzeszy dołącza rok rocznie ogromna liczba absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych. Dramatyczna jest też sytuacja dotycząca ilości proponowanych miejsc pracy. W 2001 r. na jedno miejsce pracy przypadało średnio w Polsce 374 bezrobotnych. Przy tendencji idącej w kierunku zmniejszania stanowisk pracy, ta liczba może ciągle wzrastać²¹.

Niepokojącym zjawiskiem w Polsce jest w chwili obecnej bezrobocie masowe i długotrwałe. Wiele osób podejmuje też

pracę nielegalnie, co wiąże się z tym, że nie są objęci systemem ubezpieczeń. Pracodawcy nie odprowadzają za tych ludzi składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co wiąże się z kłopotami przy problemach zdrowotnych, czy w przyszłości ze świadczeniami emerytalnymi. Wszystkie te zjawiska stanowią splot, którego rozwiązanie staje się w pewnym momencie bardzo trudne.

Bezrobocie stało się u nas klęską społeczną. Społeczeństwo zostało nagle skonfrontowane z nieznanym dawniej problemem, a po okresie państwa opiekuńczego jest zupełnie nieprzygotowane do jego rozwiązania. Wielu, których dotknął ten problem wpada w apatię, biernie oczekując odgórnego rozwiązania. Trudno się dziwić, skoro przez lata przyzwyczajono społeczeństwo hasłem, iż zagwarantowanie miejsc pracy jest wyłącznie obowiązkiem państwa²².

5. Działanie Kościoła w Polsce.

Bezrobocie jest ciężkim krzyżem dla dotkniętego nim człowieka. Jest także widocznym znakiem, że w organizacji społeczeństwa coś nie funkcjonuje tak, jak powinno. Dlatego moralną powinnością każdego uczciwego człowieka, a tym bardziej chrześcijanina, jest pomoc bezrobotnemu. Kościół nie przechodzi obojętnie obok żadnego rodzaju biedy i cierpienia²³.

Reakcją Kościoła i przejawem niepokoju był komunikat biskupów polskich na temat bezrobocia, a także przytaczany już list pasterski Konferencji Episkopatu Polski, pt. *W trosce o nową kulturę życia i pracy*. W dokumentach tych Episkopat Polski dał wykładnię dotyczącą pracy ludzkiej, wskazał na negatywne skutki dla ludzkości, gdy pracy tej brakuje. Zaapelował również do społeczeństwa, pracodawców, władz państwowych, do ludzi wierzących, a także do samych bezrobotnych o soli-

17 „Blokery” to człowiek, który mieszka na osiedlu z wysokimi budynkami mieszkalnymi. Większość wolnego czasu spędza na klatce schodowej bloku lub na ławce wraz z kolegami. Kultura

darność i wzmożone wysiłki, by zahamować tempo wzrostu bezrobocia i wypracować metody jego skutecznego zwalczania. W komunikacie znalazła się też propozycja, by dzień 1 maja stał się w Polsce czasem szczególnej modlitwy z bezrobotnymi i za bezrobotnych. Cennym dokumentem jest też list pasterski arcybiskupa metropolity katowickiego Damiana Zimonia, pt. *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia*. Hierarcha również porusza problemy związane z tą bolesną kwestią, dając propozycje konkretnego działania dla odpowiedzialnych za kształt życia publicznego, dla dotkniętych bezrobociem i ich rodzin, dla wspólnot i ich duszpasterzy. Z ostatnich warto wymienić: stworzenie w parafiach duszpasterstwa ludzi bezrobotnych; organizację różnych kursów pozwalających na przekwalifikowanie na inny zawód; intensywniejsze niż dotąd duszpasterstwo pracodawców; uskutecznienie działalności charytatywnej; fundusze stypendialne dla zdolnej młodzieży z rodzin bezrobotnych w celu dalszego kształcenia; organizację warsztatów autoprezentacji; organizację tanich kursów doskonalenia; organizację czasu wolnego dla młodzieży i dzieci, by uchronić ich od popadnięcia w apatię i beczynność; organizację poradnictwa prawnego dla bezrobotnych²⁴.

Ciekawą propozycję w ramach konkretnego działania Kościoła w Polsce wysunął metropolita lubelski arcybiskup Józef Życiński. W styczniu 2002 r. wystosował list pasterski²⁵ do wiernych, prosząc o włączenie się w Dzieło Pomocy Rodzinom Bezrobotnym. Dzieło to polega na stworzeniu systemu rodzin partnerskich. Rodziny dobrze sytuowane miałyby pomagać materialnie i duchowo rodzinom bezrobotnym. System został uruchomiony po przekazaniu przez parafie listy rodzin, które znalazły się w sytuacji krytycznej. Jest to system międzyparafialny, działający na terenie miasta Lublina.

„blokatorów” najczęściej oparta jest na muzyce Hip-Hop. Ten rodzaj muzyki nawiązuje do ich życia i problemów. Zob. www.

6. Dzieła podjęte w parafiach.

Jednostką kościelną przystosowaną do wykrywania rzeczywistych potrzeb i niesienia skutecznej pomocy także wobec zjawiska bezrobocia jest niewątpliwie parafia. Obok tradycyjnej i zawsze potrzebnej pomocy charytatywnej, księża wraz z laikatem aktywnym na terenie parafii mogą rozwijać wielorakie inicjatywy, jak: spotkania dla bezrobotnych z sensownym programem, pewne formy pośrednictwa pracy, organizacja bezpłatnych kursów dokształcających, a nawet stworzenie kas pożyczkowo-zapomogowych. Problematyką bezrobocia trzeba zainteresować parafialną radę duszpasterską oraz wszelkie ruchy działające na terenie parafii, zwłaszcza wspólnoty rodzin. Odwiedziny duszpasterskie parafian powinny pomóc w wykryciu dramatycznych sytuacji związanych z bezrobociem i doprowadzić do taktownej, dyskretnej pomocy²⁶. W opracowaniach na temat form pomocy bezrobotnym w parafiach spotyka się różne propozycje, np.: skarbonka św. Antoniego; okresowe nabożeństwa dla bezrobotnych i ich rodzin; teksty modlitw, które wyrażałyby udrękę, ale równocześnie skłaniały do ufności wobec Boga; parafialny ośrodek pomocy dla bezrobotnych; opracowanie i wydanie poradnika dla bezrobotnych²⁷.

Jako przykład konkretnego wykorzystania powyższych propozycji może posłużyć działalność podjęta w parafii pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Łodzi, w parafiach Nowej Huty w Krakowie i działalność Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży, które funkcjonuje w Gliwicach.

a) Program „Progi” w parafii Matki Bożej Jasnogórskiej w Łodzi²⁸.

hell.net.pl/~blady/blokarsi/index2.htm (5.03.2004).

18 ZIMON. *List pasterski*. s. 34.

19 *Polska Statystyka Publiczna*: www.stat.gov.pl/ (26.02.2004).

20 W statystykach GUS stopa bezrobocia obliczana jest jako

Program Parafialnej Samopomocy Poszukujących Pracy „Progi” realizowany był w parafii pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Łodzi w latach 1991-1994. Inicjatorem była grupa parafian z niezującym już ks. Zdzisławem Wujkiem na czele. Na początku działalności grupa nawiązała kontakty z ludźmi i instytucjami, które udzielały swojej rady w zakresie pomocy bezrobotnym. Czerpano z doświadczenia podobnej działalności na Zachodzie. Wykluczono na wstępie pomoc materialną, pośrednictwo pracy, jakkolwiek budżet, charakter dewocyjny, formę organizacyjną wymagającą rejestracji, dyskusję polityczną. Celem działania stało się wsparcie duchowe bezrobotnych, nabywanie przez nich lepszego rozeznania w swojej sytuacji, pozyskiwanie wiedzy i umiejętności aktywnego i opartego na wypróbowanych metodach sposobu poszukiwania pracy, nawiązywanie użytecznych kontaktów z ludźmi i instytucjami. Pomoc miała charakter otwarty. Mógł przyjść każdy, bez względu na przekonania, pomimo tego, że całość działała przy parafii rzymsko-katolickiej. Spotkania odbywały się systematycznie w każdy poniedziałek o godz. 18.30 i miały następujący przebieg: modlitwa, prelekcja, pytania do prelegenta i dyskusja, praca zespołu animatorów.

W późniejszej fazie działalności wypracowany został pomysł i podjęte próby zajęć warsztatowych, polegających na ustalaniu indywidualnych strategii, planu poszukiwania pracy i monitorowania działań dla poszczególnych ludzi. Ta działalność, pomimo starań, wg relacji autora nie udała się i musiała dość szybko zostać zawieszona. Analiza tej porażki przynosi dość ważne wnioski: początkiem wszystkiego powinno być zbudowanie u bezrobotnego zdecydowanej motywacji do metodycznego poszukiwania pracy; należy dokładnie określić podział zadań między wolontariuszami a bezrobotnymi; powinna obowiązywać zasada maksymalnego obciążenia pracą bezrobotnego; musi być wystarczająca liczba

procentowy udział bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo. Zob. MIERZWIŃSKI. *Duszpasterstwo*. s. 314.

dobrze przygotowanych wolontariuszy.

Ważnym dorobkiem poznawczym „Progów” była tzw. „zasada trzech nisz społecznych”, według której człowiek powinien istnieć w trzech podstawowych środowiskach: w rodzinie, w środowisku pracy oraz w środowisku kontaktów bezinteresownych (kluby, organizacje pozarządowe, grupy religijne itp.). Obserwacje prowadzących potwierdzały, że bezrobotni, którzy zajmowali się pracą społeczną, czyli uczestniczyli w trzeciej niszy, lepiej sobie radzili ze znalezieniem pracy i znacznie łatwiej znosili jej bark.

Jesienią 1994 r. działalność „Progów” została zawieszona ze względu na spadającą frekwencję uczestników. Organizatorzy obliczyli, że z programu skorzystało około tysiąc bezrobotnych, którzy uzyskali niezbędną pomoc.

b) Wspólna działalność parafii Nowej Huty w Krakowie²⁹.

Wielotysięczne redukcje przeprowadzone przez Hutę im. Tadeusza Sendzimira spotkały się ze szczególną reakcją ze strony Kościoła krakowskiego. Dziesięć nowohuckich parafii w różny sposób włączyło się w akcję pomocy zwalnianym. Prezentowana akcja została zaplanowana i jest prowadzona wg trzech kroków: widzieć, ocenić i działać.

Punktem wyjścia takiej działalności musi być profesjonalnie sporządzona diagnoza. Trafne rozeznanie sytuacji jest tym ważniejsze, im mniej dana placówka i pracujący w niej ludzie są wyspecjalizowani w świadczeniu określonej pomocy. Wprawdzie pełni najlepszych intencji wolontariusze braki wiedzy fachowej i doświadczenia zazwyczaj nadrabiają żarliwością, ale sam zapał, nieodpowiednio ukierunkowany, może po prostu zaszkodzić adresatom pomocy. Dlatego dobrze się stało, że działania kościelne w Nowej Hucie poprzedzone zostały spotkaniem proboszczów z hutnikami. Rozmowa, w której uczestniczył także przedstawiciel związków zawodowych, miejscowy poseł i etyk społeczny dotyczyła możliwości pomocy zwalnianym z huty. Skład uczestników tego spotkania świadczy właśnie o chęci dogłębnego rozeznania sytuacji. Proboszczowie poza tym spotkaniem mieli również okazję

do szczegółowego rozpoznania sytuacji przy okazji wizyty duszpasterskiej, a także współpracując z Urzędem Pracy. Dla podjęcia adekwatnych działań istotna jest znajomość socjologicznego przekroju bezrobotnych: wieku, płci, wykształcenia, zawodu, długości okresu pozostawania bez pracy, sytuacji rodzinnej itp. Diagnozując sytuację można również nawiązać do już dokonanych ustaleń, jakie pojawiają się w różnych opracowaniach dotyczących tego problemu.

Drugi etap to ocena. Tego dokonał już Kościół, uznając z moralnego punktu widzenia bezrobocie jako zło. Jak już wspomniano niszczy ono gospodarkę, życie rodzinne, zagraża pokojowi społecznemu całych narodów, ogranicza możliwości samorealizacji przez jednostki. Z drugiej strony jest ono wyzwaniem mobilizującym do działania, do pomocy ludziom, których ta niesprawiedliwość dotknęła.

Trzeci etap to działanie. Strategia przyjęta w Nowej Hucie, tj. zaangażowanie się wielu podmiotów, różnych środowisk i szczebli, pozwala żywić nadzieję, że cała inicjatywa nie będzie tylko „odgórnym uszczęśliwianiem” podopiecznych. Bezrobocie jest problemem pracodawców, związków zawodowych, sił politycznych, władz lokalnych i państwowych, a wreszcie Kościoła, ale jest to też problem samych bezrobotnych i działanie musi polegać na uruchomieniu sił samopomocy. Z działań doraźnych już podjętych należy wskazać na bezpłatne obiady i zbiórki na tacę dla bezrobotnych. Natomiast z działań długofalowych godne podkreślenia są uruchomione biura pośrednictwa pracy i poradnictwo pracy. Zainicjowano również program stypendiów dla dzieci z rodzin bezrobotnych. Dzięki otrzymanym funduszom mogą podejmować kształcenie, na które rodziców w obecnej sytuacji nie byłoby stać. Inwestowanie w „kapitał ludzki” jest priorytetowym kierunkiem przeciwdziałania bezrobociu.

21 MIERZWIŃSKI. *Duszpasterstwo*. s. 316.

22 D. ZIMOŃ. *Bezrobotni – wezwaniem dla Kościoła. Konferencja*

c) Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży „Kana”³⁰.

„Kana” w Gliwicach powstała w 1994 r. z inicjatywy biskupa gliwickiego Jana Wieczorka oraz niemieckiej Akcji Pomocowej „Renovabis”. Działalność Centrum ma przede wszystkim pomóc w życiowym starciu młodzieży z rodzin ubogich, w tym także bezrobotnych. W tym celu organizowane są bezpłatne kursy językowe i komputerowe. Działalność edukacyjna połączona jest z pogłębieniem duchowości chrześcijańskiej. W ciągu ośmiu lat jej działalności kursy komputerowe oraz języka niemieckiego i angielskiego ukończyło ponad 6 tys. młodych ludzi. Każdego roku ponad 600 młodych ludzi korzysta z jej propozycji.

Od czterech lat gliwicka „Kana” współpracuje również z koncernem „Siemens” w ramach programu „Multimedia w dydaktyce”, którego celem jest doskonalenie zawodowe nauczycieli. Dzięki tej współpracy blisko 800 nauczycieli podniosło swoje kwalifikacje, które można wykorzystać w pracy z młodzieżą.

W Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 20, 1-7) zapisana jest przypowieść o robotnikach wysłanych do winnicy. Gospodarz wychodzący kilka razy w ciągu dnia na rynek, spotyka tam beczynnych ludzi. Za każdym razem proponuje im pracę, oferuje swoją pomoc. Na pytanie: „czemu tu stoicie cały dzień beczynnie?”, odpowiadali mu: „bo nikt nas nie najął”. Te słowa to także skarga dzisiejszych bezrobotnych, którzy chcą pracować, mają siłę, kwalifikacje, a nie mogą znaleźć zatrudnienia. Osoba gospodarza jest przykładem dla wszystkich, którzy kierują życiem społecznym, gospodarczym, dla Kościoła, by nie przechodzili obojętnie obok ludzi bezrobotnych, bezradnych, zagubionych. Jest przykładem dla nas wszystkich, byśmy byli solidarni z bezrobotnymi³¹.

Szczególnym zadaniem Kościoła, wspólnot parafialnych jest